Nr. 405. Kraków, Sobota 1 Września 1917. Rok XXXVI.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	40 kor. 80 h.	20 kor. 40 h.	10 kor. 20 h.	3 kor. 40 h.
z odnoszeniem do domu	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
w Austro-Węgrzech:				
z jednoraz. przesyłką poczt.	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ —
z dwuraz.	55 „ 20 „	27 „ 60 „	13 „ 80 „	4 „ 60 „
w Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
w innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. — Kr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi 41, Administracyi 241, dla rozmów zamiejscowych 1572. — Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 8 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja 1. 5 i w Biurze Fiohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 8 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE POPOŁUDNIOWE

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hopczyca, ul. Jagiellońska 7 Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika l. 21. — S. Sokołowski, ulica Trzeciego Maja 1.5.; W Jarosławiu J. Soszyński. — W Tarnowie M. Reckach. — W Wiedniu: Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I., Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile) — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 14.

Do numeru popołudniowego przyjmuje się tylko „Nadesłane“ po 60 hal. od wiersza. — Groby publiczne po 2 kor. od wiersza

W numerze popołudniowym, wychodzącym w poniedziałki i dni poświąteczne, zamieszcza się także inne inseraty.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się zacenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Narodowy Związek robotniczy przeciw lewicy.

(Koresp. »N. Reformy«).

Warszawa, 30 sierpnia.

Dziś pojawił się tu komunikat N. Z. R., omawiający dymisyę Rady Stanu i wysłanie Legionów polskich z Królestwa. Zwraca powszechną uwagę ostry ton, z jakim Narodowy Związek Robotniczy zwraca się przeciw lewicy, przypisując jej główne powody istniejącego stanu rzeczy.

»Stanęliśmy — pisze oficyalny organ narodowych robotników — przed dwoma wypadkami niezwykłej doniosłości, których ostateczne rozwiązanie będzie niechybnie punktem zwrotnym w sprawie tworzenia armii i budowania państwowości polskiej obecnie podczas wojny. Sprawa wojska polskiego splątała się w węzeł tragiczny,

[illegible] działających z pobudek, które dopiero kiedyś historya należycie wyświetli i surowo osądzi, a które, pomimo radykalno patryotycznych frazesów, z istotnym pożytkiem sprawy polskiej nic wspólnego nie miały.

Przechodząc do kwestyi najbliższej przyszłości, organ N. Z. R. tak wyszczególnia swe postulaty:

»W przełomowej chwili obecnej społeczeństwo polskie, a przedewszystkiem obóz aktywny, rozdzierany wewnętrznymi sporami o taktykę, powinien skupić się i stanąć silnie pod hasłem utworzenia wreszcie rządu polskiego, tworzenia administracyi państwowej polskiej i narodowej armii polskiej drogą prawidłowej rekrutacyi. Dzisiaj jest chwila decydująca o tem, czy istotna budowa podczas wojny państwowości polskiej będzie możliwa, czy też nie — czy akt listopadowy ma jakąś wartość realną, czy też jest fikcyą bez żadnego praktycznego znaczenia. Najbliższe dni muszą zadecydować o dalszym kierunku naszej polityki narodowej. Klucz tej decyzyi mają w swem ręku rządy Niemiec i Austryi.

Za utrzymaniem N. K. N.

Oświęcim, 31 sierpnia.

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prezesa Romana Mayzla posiedzenie tut. Pow. Komitetu Narodowego, celem zajęcia stanowiska wobec zapowiedzianego na dzień 2 września posiedzenia Koła sejmowego, które zadecydować ma o dalszych losach N. K. N.

Dyskusya ożywiona i wyczerpująca toczyła się na temat ostatnich wypadków w Królestwie i na tej podstawie powzięto jednomyślną rezolucyę, **domagającą się dalszego utrzymania N. K. N.**, jako placówki dla dobra sprawy polskiej niezbędnie potrzebnej. Na podstawie tej uchwały wysłano pod adresem Prezydyum Koła sejmowego w Krakowie memoryał, w którym między innemi czytamy:

„W chwili, gdy na terenie Królestwa Polskiego rozgrywają się wypadki historycznej doniosłości, gdy Rada Stanu podała się do dymisyi, a Legiony polskie wysłane zostają na front bojowy, byłoby rozwiązanie Naczelnego Komitetu Narodowego niepowetowaną szkodą dla sprawy polskiej i dla całego narodu polskiego. — W tej wielkiej chwili przełomowej uważa Powiatowy Komitet Narodowy w Oświęcimiu za swój patryotyczny obowiązek wyrazić to swoje przekonanie imieniem własnem, tudzież w imieniu Ziemi Oświęcimskiej, która w tej strasznej wojnie poniosła niemałe dla sprawy polskiej ofiary, oddając chętnie krew i mienie, celem wywalczenia Ojczyźnie promiennej przyszłości... (Oświęcim wraz z powiatem dostarczył 700 legionistów. Przyp. Red.).

Ponieważ działalność Naczelnego Komitetu Narodowego stanowi dla narodu polskiego dotąd karty niezapisane, gdyż zadanie podjęte programem z dnia 16 sierpnia 1914 roku nie zostało jeszcze spełnione, a praca w tym kierunku wymaga i wymagać będzie jeszcze wiele wysiłków, przeto wyrażamy to pewne przekonanie, że Wysokie Koło Sejmowe w łaskawem uznaniu naprowadzonych momentów powcźmie uchwałę zgodną z naszemi wywodami.“

Prezes P. K. N.: Roman Mayzel. Zastępca prezesa: Ks. Karol Szałaśny. Członkowie: Marceli Gorączko, Józef Jakubiec, Edward Jaśkiewicz, Aleksander Orłowski, dr Emil Reich, dr Antoni Słosarczyk.

Prezydyum N. K. N. zawiadomiono o uchwale drogą telegraficzną.

Zgromadzenie w Jaśle.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“).

Jasło, 1 września.

Pod przewodnictwem prezesa Rady powiatowej, Tadeusza Sroczyńskiego, odbyło się w Jaśle zgromadzenie obywatelskie, które uchwaliło wysłać do prezesa Koła polskiego następującą rezolucyę:

Zebrani na zgromadzeniu obywatelskiem w Jaśle wyrażają przekonanie, że wobec wypadków, stworzonych przez ostatnie zajścia w Królestwie Polskiem, działalność N. K. N. jest niezbędna i domagają się utrzymania tej instytucyi. Sekretarz: *Lauterbach*, inżynier.

Realizacya listopadowego aktu.

(Telefonem).

Wiedeń, 1 września.

»N. W. Tagblatt« pisze w artykule wstępnym:

Nie polityczne względy wpłynęły na wycofanie Legionów z Królestwa Polskiego, na wcielenie ich w skład armii austro-węgierskiej, na ponowne poddanie ich — jak z początku wojny — pod komendę austro-węgierską. Zarządzenie to wydane zostało w porozumieniu z Niemcami, których lojalnego postępowania tak w tej, jak we wszystkich innych kwestyach nie potrzeba wcale podnosić.

Zarządzenie to nie spowoduje przerwy w czynnościach przygotowawczych około organizowania armii polskiej: rdzeń legionistów, oficerów i żołnierzy pozostanie w dotychczasowych garnizonach, celem werbunku i ćwiczenia legionistów. Po powrocie z frontu pełnić będą Legiony nadal swoje zadania. W tym kierunku nie myślą ani Austro-Węgry ani Niemcy o żadnej zmianie. **Jednolitość narodowa Legionów będzie nadal zachowana, gdyż tak wojska polskiego korpusu posiłkowego, na front odchodzące, jakoteż i te, które pozostają w Królestwie, składać się będą i nadal jedynie z obywateli austro-węgierskich narodowości polskiej i z obywateli Królestwa Polskiego.**

Państwa centralne nie myślą tedy wcale uczynić wyłomu w manifeście listopadowym. Dalsze przygotowania do oddania sądownictwa i szkolnictwa władzom polskim — od 1 września wchodzi w życie ich zwrot — »w imieniu korony polskiej«, świadczą, że państwa centralne trwają przy swoim manifeście listopadowym. **W najbliższym już czasie wydane zostaną zarządzenia, które urzeczywistnienie aktu listopadowego na realnych i szerszych oprą podstawach i wyraźnie zaznaczą odrębną państwowość polską.**

Państwa centralne trwają przy swej odpowiedzi, której w czerwcu udzieliły na memoryał Rady Stanu z dnia 1 maja. Austro-Węgry i Niemcy trwają przy swem postanowieniu rozwiązania sprawy polskiej wspólnie, we własnym swoim interesie, jednakże przy jak najdalej idącem uwzględnieniu interesów polskich.

Odpowiedź Wilsona na notę papieża.

Amsterdam, 1 września.

Amerykańskie poselstwo w Hadze ogłosiło odpowiedź prezydenta Stanów Zjednoczonych na notę pokojową papieża. Odpowiedź Wilsona powiada pomiędzy innemi:

»Każde serce, które przez straszną wojnę nie stało się jeszcze zatwardziałem, musi się wzruszyć tą gorącą odezwą Jego Świątobliwości i musi odczuć szlachetne pobudki tego kroku. Ludzkość pragnie z utęsknieniem wstąpić na drogę pokoju, którą Ojciec św. wskazuje nam z głębi swojego przekonania. Ale byłoby nierozsądkiem wejść na tę drogę, jeżeli nie wiedzie ona do zamierzonego celu. Odpowiedź nasza musi opierać się na poważnych faktach i tylko na faktach. **Walczymy nie tylko o zawieszenie broni, ale o silny i trwały pokój.** Nie można narażać się na ponowne męki. Jego Świątobliwość proponuje, ażebyśmy powrócili do

status quo

ażeby nastąpiło ogólne wyrzeczenie się (nie powiedziane w telegramie: czego — chyba więc aneksyj? Uwaga red.), ogólne rozbrojenie za zgodą wszystkich narodów, polegającą na przyjęciu zasad sądownictwa rozjemczego, ażeby za powszechną zgodą poręczona była wolność mórz, ażeby terytoryalne żądania Francyi i Włoch, trudne zagadnienia bałkańskie i przywrócenie Polski zostały przeprowadzone przy największem o ile możności uwzględnieniu politycznych i narodowych życzeń ludów.

Jasnem jest, że żaden kraj nie urzeczywistni tego programu, jeżeli z przywróceniem status quo nie zostanie dla niego utworzona silna i wolnościowa podstawa. Celem tej wojny jest

oswobodzenie ludów

od groźby organizacyi militarnej, którą kieruje nieodpowiedzialny rząd, a która potajemnie ma na celu opanowanie świata i zaczęła już ten plan wykonywać, nie bacząc na uświęcone zobowiązania traktatowe, która wybrała chwilę wojny i zadaje niespodziewanie ciosy, która przed niczem się nie cofa, która pogrążyła cały kontynent w morzu krwi, przelewa krew nie tylko żołnierzy, ale kobiet i dzieci — potęgę, którą obecnie przyprowadzono do stanu nieruchomości, która jednakże nie została pobita. Tą potęgą nie jest naród niemiecki, lecz

bezwzględni władcy ludu niemieckiego.

Nic nas nie obchodzi, jeżeli ten wielki naród cierpi pod panowaniem swojem, lub godzi się na to panowanie, ale obchodzi nas to, ażeby narody reszty części świata nie potrzebowały z tą potęgą mieć stosunków pokojowych. Przywrócenie tej potęgi w myśl zamiarów Jego Świątobliwości będzie, zdaniem naszem, zarazem odnowieniem jej polityki i trzeba stworzyć trwały

związek narodów,

któryby umożliwił, by potęga owa nie używała ludu niemieckiego jako narzędzia.

Czy można pokój oprzeć na odbudowaniu tej potęgi, albo na jakiemś słowie honoru, które ona dałaby z powodu jakiegoś traktatu? Wszyscy odpowiedzialni mężowie stanu muszą teraz przekonać się, jeżeli już poprzednio się nie przekonali, że nie można myśleć o pewnym pokoju, który przynosi jednym narodowe korzyści, drugim straty.

Naród amerykański doznał krzywdy nie do zniesienia ze strony rządu niemieckiego. Ale naród amerykański nie będzie mścić się na narodzie niemieckim, który w tej wojnie sam ucierpiał wiele. Rząd amerykański sądzi, że pokój musi opierać się na prawie ludów a nie na prawie rządów, na prawie wielkich i małych, słabych i najsłabszych, na równych prawach, na wolności, na honorze, na samorządzeniu się i współudziale w gospodarstwie świata.

Ameryka nie pragnie materyalnych korzyści. Brutalne łamania praw, których w tej wojnie dopuszczał się rząd niemiecki, muszą być naprawione. **Słowo obecnych panów Niemiec nie może być rękojmią, lecz tylko źródłem ciągłych intryg,** chyba że słowo to naród niemiecki uzna wyraźnie jako swoją wolę. Z tego powodu musimy czekać na nowe wypowiedzenia zamiarów przez wielkie ludy mocarstw centralnych.

Pisma berlińskie o odpowiedzi Wilsona.

(Telefonem).

Berlin, 1 września.

Niektóre pisma omawiają już odpowiedź Wilsona na notę papieża i uważają za stanowczą i odmowną.

Zdanie „N. Fr. Presse“.

(Telefonem).

Wiedeń, 1 września.

N. Fr. Presse« pisze na czele numeru: Odpowiedź Stanów Zjednoczonych jest w istocie rzeczy odrzuceniem pokojowej noty papieża.

Zamknięcie konferencyi moskiewskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Moskwa, 1 września.

(Pet. ag. 27 bm.) Kongres państwowy zamknął Kiereński przemową, w której oświadczył:

Pojmuję, że różne grupy polityczne musiały krytykować rząd tymczasowy. Grupy te zamanifestowały wyraźnie, że chcą dojść do jednolitego porozumienia. **Rząd pozostanie stróżem rewolucyi i nie dopuści do żadnej kontrrewolucyi,** z jakiejkolwiek strony by ona wyszła, ponieważ rząd ucieleśnia wolę całego narodu. — Kiereński omawiał zasługi, które rewolucyjna demokracya wyświadczyła krajowi i zakończył tak: Ci, którzy próbują wydrzeć ludowi jego zdobycze, nie osiągną nigdy swego celu, gdyż te zdobycze stały się dziś dobrem publicznem.

Następnie ogłosił, że konferencya jest zamknięta i opuścił trybunę wśród długich oklasków.

„Jak się zdaje“...

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 1 września.

Jak donosi ukraińskie biuro prasowe, na kongresie ukraińskich partyj politycznych, który właśnie się ukończył w Kijowie, jak się zdaje, przeważyła tendencya w kierunku absolutnej niezawisłości Ukrainy.

Budżet państwowy austryacki.

Rozporządzenie ministeryalne, ogłoszone w tych dniach, zawiera zestawienie wydatków i dochodów państwowych za rok budżetowy 1916/17, które ma służyć za podstawę zamknięcia rachunków za ten okres. W zestawieniu tem podane są po raz pierwszy podczas wojny realne cyfry preliminarza, gdyż w analogicznem zestawieniu tamtegorocznem podano były cyfry przypuszczalne, ułożone na podstawie budżetu pokojowego. Rząd, ogłaszając teraz cyfry prawdziwe, widocznie już przekonał się, że strusia polityka w rzeczach finansowych na dłuższą metę na nic się nie przyda, albo też pomyślał sobie, iż ludność przyzwyczaiła się już do wysokich cyfr i do niespodzianek finansowych, własnych i państwowych. Co prawda, obecne zestawienie również nie jest zupełne. Nie wykazano wielu miliardów, które wydano na właściwe prowadzenie wojny dla zmobilizowanej siły zbrojnej. Kwota Austryi na wydatki wspólne utrzymuje się w ramach budżetu pokojowego i podana jest na 246.50 mil. K. Ale pominąwszy tę ważną lukę, mamy już tym razem do czynienia z prawdziwym rachunkiem z czasów gospodarki wojennej. Porównanie z rokiem poprzednim, to jest właściwie z ostatnim rokiem pokojowym, wykazuje, jak ogromnych zmian doznał budżet państwowy podczas wojny. Dotyczy to przedewszystkiem wydatków.

Wydatki **ministerstwa spraw wewnętrznych** wzrosły z 61 na 146 mil. K, głównie wskutek opieki nad poszkodowanymi przez wojnę (8 mil. K), a zwłaszcza nad uchodźcami wojennymi (80 mil. K). Przyczyną zwiększenia się wydatków **ministerstwa obrony** krajowej z 122 na 1778 mil. K są zasiłki dla rodzin żołnierzy, które w ostatnim roku administracyjnym preliminowano na 1650 mil. K. Jeszcze większy **jest** wzrost wydatków w ministerstwie **finansów** (z 990 na 2868 mil. K), przedewszystkiem **wskutek ogromnego wzrostu długów państwowych.** Na ich oprocentowanie wraz z niedużą stosunkowo ratą amortyzacyjną, wstawiono 1823 mil. K (w roku poprzednim tylko 530 mil. K). Do najważniejszych rubryk należą dalej wydatki na **urzędników i funkcyonaryuszy państwowych, wskutek zarządzeń wojennych w kwocie 243 mil. K, dalej kwota 243½ mil. K wskutek „ogólnych zarządzeń wojennych“. Z tej ostatniej** sumy przypada na odbudowę obszarów, dotkniętych bezpośrednio przez wojnę, 150 mil. K, a na pomocniczą akcyę aprowizacyjną dla niezamożnej ludności 90 mil. K.

Wydatki **ministerstwa kolei** wzrosły z 853 na 1127 mil. K. Na ten wzrost składają się głównie: podwyższenie kosztów ruchu o 95 mil., wzrost wydatków na środki ruchu o 128 mil. i w końcu wstawienie pozycyi 50 mil. na budowle kolejowe. W budżet ministerstwa robót publicznych wstawiono na opiekę mieszkaniową o 4 mil. K więcej, niż przedtem; wydatki na państwowe kopalnie i huty podniosły się o 18 mil., a wydatki na „państwowe fabryki montaniczne“ o 28 mil. K. Wydatki na pensye wynoszą 153 mil. K (o 13 mil. K więcej, niż w z. r.).

Podczas gdy wydatki państwowe wzrosły o 3.974 mil. K: mianowicie z 3.258 na 7.232 mil. K, a więc podniosły się, ogólne dochody podniosły się tylko o 679 mil. K (3.209 na 3.888 mil. K). W tem podwyższeniu uczestniczy przedewszystkiem ministerstwo finansów z sumą 511 mil. K uzyskaną dzięki następującym podwyżkom w dochodach. Udział państwa w czystym zysku Banku austro-węgierskiego i podatek od banknotów wynosił o 8 mil. K więcej. Nową pozycyą dochodów był zysk ze sprzedaży kawy waloryzowanej, wynoszący 14 mil. K i ze sprzedaży środków spożywczych 3 mil. K. Podatki realne wzrosły o 29 mil. K, osobowe o 171 mil. K, nowy dochód z podatku od zysków wojennych wstawiony jest w kwocie 100 mil. K. Dochody z ceł zmniejszyły się o 22 mil. K. Podatki spożywcze są wyższe o 25 mil. K, w tem nową rubryką jest podatek od zapałek, wynoszący 18 mil. K. Nowe podatki z komunikacyi kolejowej, wraz z podatkiem od biletów jazdy, wstawiono w kwocie 49 mil. K (w roku zeszłym 28

Zakopane w czwartym roku wojny.

(Ciąg dalszy.)

Wszędzie zaś, jak Zakopane szerokie i długie, kwitnie kult sezonowej miłości; wszędzie tworzą się czule gruchające pary, które sobie dużo mają do powiedzenia, z tą różnicą jedynie, że gdy dawniej, za dobrych czasów beztroski pokojowej, wszelki flirt rozpoczynał się od rozmów o pogodzie, o literaturze, o emencypacyi, o Sienkiewiczu, Przybyszewskim, Wyspiańskim, Żeromskim, Tetmajerze, to obecnie flirtujące pary, nim zaczną mówić o miłości wogóle, a swojej w szczególności, najprzód wyczerpują temat mąki, grysiku, cukru, masła, jajek, aprowizacyi Krakowa i Lwowa, Niemców w Warszawie, Piłsudskiego i Sikorskiego, Legionów w stosunku do przyszłej Polski, Królestwa w stosunku do idei legionowej, ligawek w stosunku do legionistów itd. itd. A że z młodych i przystojnych legionistów bardzo wielu bawi w Zakopanem na urlopie, więc rozumie się samo przez się, iż jak przystało na żołnierza polskiego, cieszą się wielkiem powodzeniem u płci pięknej i... nie zasypiają gruszek w popiele.

Najłatwiej daje się to obserwować w cukierni Przanowskiego między 5-tą a 7-mą po południu, albo od 9-tej wieczorem, gdy na werandzie i w sali za bufetem, przy dźwiękach doskonałej kapeli, niema jednego stolika wolnego, a wszędzie panuje gwar i ożywienie. Nawiasem mówiąc, ciastka, a raczej ciasteczka, które się widzi na bufecie u Przanowskiego, tylko rozmiarami różnią się od ciastek przedwojennych; natomiast kosztują sztuka 60 halerzy. Mimo to »idzie« ich każdego popołudnia w czasie podwieczorku taka sama kolosalna ilość, jak wtedy, gdy kosztowały po 5 centów.

Gdyby cztery lata temu ktoś, siedząc na werandzie cukierni Przanowskiego, oznajmił swym towarzyszom przy kawie, iż niedalekim jest czas, w którym na tejże werandzie, obok oficerów austryackich, będą zasiadali oficerowie wojska... polskiego, wcale nie zdziwieni obecnością przy innych stolikach oficerów wojsk... niemieckich, i że wyjrzawszy na ulicę, będzie się widziało przechodzące gromady żołnierzy... rosyjskich: nie ulega wątpliwości, iż takiego jasnowidzącego proroka uznanoby za skończonego waryata, któremu się majaczą figury i postacie niemożliwe w nagromadzeniu pod jednym dachem zakopiańskiej kawiarni: nie mówiąc już o tem nawet, że oficerowie wojska polskiego, legioniści na wzór legionistów napoleońskich, wogóle byliby uważani za mrzonkę niezniszczalną, zrodzoną w mózgu patryotycznym może, ale z pewnością obłędnym i operującym pojęciami, wylęgłemi w wyobraźni niezrównoważonej.

A jednak sytuacya polityczna stworzyła tę nieprawdopodobną rzeczywistość. Cóż dziwnego tedy, iż polityka zajmuje wszystkie umysły, iż tu od rana do wieczora rozprawia się o wojnie, o toczących się ofenzywach, o koalicyi i mocarstwach centralnych, o ich stosunku do kwestyi polskiej, etc.

Nigdzie zaś w Zakopanem nie politykuje się tyle, co na werandzie u Przanowskiego, gdzie zwłaszcza literaci i malarze budują przyszłą Polskę.

Jak w roku 1812 w Soplicowie

Starszyzna, przy stoliku małym zgromadzena
Mówiła o sposobach nowych gospodarskich,
O nowych coraz sroższych ukazach cesarskich...
Podkomorzy, krążące o wojnie pogłoski
Oceniał i wyciągał polityczne wnioski,

podobnie teraz w rannych godzinach u Przanowskiego »starszyzna« literacka i malarska, z Żeromskim i Augustynowiczem na czele, »przy stoliku małym zgromadzona«, a obłożona gazetami: żywo dyskutuje o tem, co świeżo wyczytała w dziennikach, a Chrzanowski, niczem podkomorzy,

Krążące o wojnie pogłoski
Ocenia i wyciąga polityczne wnioski.

Wbrew przysłowiu, iż gdzie jest dwóch Polaków, tam są trzy zdania, politycy tutejsi — a jest ich legion — dzielą się tylko na dwa obozy, jakby na Gwelfów i Gibellinów, albo na rycerzy białej i czerwonej róży; przyczem naturalnie i jedni i drudzy tworzą osobne grupy, siedzą przy różnych stolikach, rzadko łącząc się ze sobą, a patrząc na siebie z podełba. Ponieważ jedni wierzą tylko niemieckim i austryackim komunikatom, a drudzy o ile możności czytają jedynie komunikaty francuskie, angielskie i rosyjskie, więc o zgodę trudno; a jak w Panu Tadeuszu w Soplicowie

wszczęły się swary
O różnych taratatki kształtach i czamary;

tak tu ożywione toczą się swary o różnych przyszłej Polski i Europy kształtach.

Nie brak optymistów, którzy jak sędzia, są przekonani najświęciej, że

Miasto Gdańsk, niegdyś nasze, będzie znowu nasze!

ale nie brak i pesymistów, którzy, choćby tego pragnęli z całej duszy, jakkolwiek na kwestyę tę nie zapatrują się tak różowo.

Tak samo niema jedności w sprawie wojska polskiego. Jedni są zdania, iż niema czego się spieszyć z tworzeniem licznej i silnej armii własnej, bo na to zawsze w wolnej i niepodległej Polsce będzie czas, i twierdzą, iż najpierw niech będzie Polska, a dopiero potem wojsko polskie; gdy tymczasem inni, jak ksiądz Robak w Panu Tadeuszu, twierdzą kategorycznie, że

Babska rzecz narzekać
A żydowska ręce złożywszy czekać,
Nim kto karczmy zajedzie i do drzwi zapuka.
Z Napoleonem pobić Moskali nie sztuka!
Ale, co stąd wyniknie, wie Asan Dobrodziej
Oto szlachta litewska wtenczas na koń wszędzie
I szablę weźmie, kiedy się bić z kim nie będzie!
Napoleon, sam wszystkich pobiwszy, nareszcie
Powie: „Obejdę się ja bez was, kto jesteście?“

Dlatego, zdaniem tych polityków, gdy Beseler radził tworzyć armię polską, należało to czynić, a nie »ręce założywszy czekać«. Bo mocarstwa, które wystąpiły z aktem 5 listopada, same wszystkich pobiwszy, powiedzą nam wkońcu: Obejdziemy się bez was!

Dlatego, zdaniem tych ludzi, rekrutujących się przeważnie z Galicyi, nie należało poprzestawać na istniejących już legionach, lecz je rozszerzyć do rozmiarów prawdziwej armii, z którą by się musieli liczyć zarówno nasi przyjaciele, jak i nieprzyjaciele. Miał racyę ksiądz Robak, gdy mówił w karczmie:

Wszak w Warszawskiem Księstwie mamy sto tysięcy
Wojska polskiego: może wkrótce będzie więcej!
A któż wojsko opłaci? Czy nie wy, Litwini?
Wy tylko grosz dajecie do moskiewskiej skrzyni.

Ale niezależnie od oryentacyi, choć jedni myślą wąsko, a drudzy szeroko-torowo, wszyscy, jak Litwini w roku 1812, pragną

dowieść przychodzącemu Napoleonowi,
Że chcą złączyć się znowu z siostrą swą Koroną,
I żądają, ażeby Polskę przywrócono!

(C. d. n.) *Ferdynand Hoesick.*

mil. K). Zysk z loteryj państwowych jest o 37 mil. K mniejszy (wynosi teraz 71 mil. K, gdy w poprzednim roku wynosił 108 mil. K). Ludność gra mniej, bo ma mniej pieniędzy do grania, a prócz tego ci, którzy przeważnie los kupili, ludzie biedni, poszli na wojnę, gdzie grają w loteryę ze śmiercią. Także taksa wojskowa zmniejszyła się o 1½ mil. K i wynosi teraz 3 mil. K. Monopol tytoniowy wykazuje bardzo piękną podwyżkę 153 mil. K (z 355 mil. K na 508 mil. K). Nowy monopol środków słodzących przyniósł 3½ mil. K.

W budżecie ministerstwa handlu figuruje poczta i telegraf ze zwyżką 47 mil. K. Dochody ministerstwa kolei oznaczono na 86 mil. K — pozycya po większej części fikcyjna, gdyż pochodzi z opłat za przewozy wojskowe, które rząd z innego przedziału swojej kasy sam sobie niszcza. Dochody ministerstwa robót publicznych obliczono o 33 mil. K wyżej.

Tak więc na pokrycie wydatków ogólnych 7.232 milionów K państwo ma tylko 3.888 mil. K do rozporządzenia, podczas gdy w podstawach zamknięcia rachunkowego za rok 1915/16 wydatki wynosiły 3.258, dochody 3.209 mil. K. Mały stosunkowo deficyt 49 mil. K podniósł się tedy na 3344 mil. K. Dla porównania warto przytoczyć, że w ostatnim roku pokojowym zwyżka dochodów nad wydatkami wynosiła 25 mil., a rok przedostatni 1912 zamknięto deficytem 11 mil. K.

Budżet powyższy daje już pewien przedsmak następnych, jakie Austrya będzie miała po wojnie, ale nie może już uchodzić za typowy budżet powojenny. I tak np. z wydatków odpadną po wojnie około 2 miliardy, wydawane teraz na zasiłki dla rodzin żołnierzy (półtora miliarda), na odbudowę zniszczonych obszarów, na wyżywianie ludności. Co prawda, wydatki powyższe w najbliższym czasie jeszcze bardziej wzrosną, bo nawet o jaki miliard, ale przyszły budżet pokojowy już nie będzie ich zawierał. — Natomiast przybędą koszta utrzymania inwalidów, uzupełnienie materyału armii, uzupełnienie środków komunikacyi itd., prócz tego wydatki personalne wzrastać będą nieustannie z powodu spadku waluty. Niebawem ma być rozpisana nowa, siódma pożyczka wojenna, więc oprocentowanie i amortyzacya wszystkich pożyczek przewyższy już dwa miliardy.

Także obecna rubryka dochodów nie jest jeszcze normalną. Wprowadzono nowe podatki i opłaty, które mają rocznie wynosić półtrzecia miliarda. Podczas wojny jednak to obliczenie musi zawieść, ponieważ państwo samo krępuje konsumcyę np. piwa, wódki, tytoniu. Ale w każdym razie przyrost dochodów pozostanie tak daleko w tyle za wzrostem wydatków, że olbrzymi nowy budżet »pokojowy« obciąży całą ludność Austryi na długie lata.

Za utrzymaniem N. K. N.

Delegacya lwowska N. K. N.

Lwowska delegacya, powołując się na swą uchwałę lipcową, podaną do wiadomości N. K. N., niżej podpisani, wobec mającej nastąpić 2 września decyzyi, uważają utrzymanie N. K. N. i departamentu wojskowego zwłaszcza z powodu obecnej sytuacyi za niezbędną konieczność i proszą o zakomunikowanie tego Kołu sejmowemu.

Laskownicki prezes delegacyi, dr *Hartleb*, szef [illegible] *Kanarz*, *Jędrzejowiczowa*, generałowa [illegible], *Bałaban*, dr *Lityński*, *Laskownicka*, *Kowarzowa*, *Horzica*, *Zawojski*, dr *Antoniewicz* radca *Rybicki*, dr *Jan Krauze*, inżynier *Bogucki*, *Wiszniewski*, dr *Nowicki*, inżynier *Jaskólski*.

Deklaracya Zjednoczenia Ludowego w Królestwie Polskiem.

Szanowni panowie! Przybyliśmy tutaj z Królestwa Polskiego jako delegaci licznych kół włościaństwa naszego, grupujących się w »Zjednoczeniu Ludowem«, ażeby wyrazić życzenie utrzymania nadal »Naczelnego Komitetu Narodowego« w Krakowie, którą to instytucyę uważamy w dzisiejszej dobie za wielce pożyteczną, zwłaszcza dla naszej dzielnicy.

Królestwo Polskie, dziś zwłaszcza po ustąpieniu z widowni Tymczasowej Rady Stanu, pozostaje bez pomocy i rady wobec zamachów z różnych stron na jego pracę państwowo-twórczą.

Uważamy, że dotychczasowa działalność N. K. N. była bardzo pożyteczną i owocną i nie widzimy innej organizacyi, któraby mogła go obecnie z równym pożytkiem zastąpić.

Z uwagi, że istnienie N. K. N. ma [illegible] szą wagę dla Królestwa P[illegible] [illegible], abyście Szanowni Panowie przy swej decyzyi i nasze głosy uwzględnić chcieli.

»Zjednoczenie Ludowe oświadcza się przytem przeciw wszelkiej robocie destrukcyjnej tych partyj politycznych, które z tego niszczycielstwa wytworzyły sobie specyalność. Akcya ta prowadzona jest zarówno w granicach Królestwa Polskiego i niszczy wszystko, co jest polskie, a nie międzynarodowe. Tak zniszczono uniwersytet i politechnikę, zniszczono Legiony, niszczono i zohydzano pracę T. Rady Stanu, obecnie niszczy się N. K. N. w Krakowie. — Piętnując jak najsilniej tę zdradziecką robotę, upraszamy Szanownych Panów o uprzednie skrupulatne badanie, od kogo wychodzi inicyatywa i kto przykłada rękę do zlikwidowania N. K. N. i prosimy o energiczne przeciwstawienie się tej niszczycielskiej robocie i o utrzymanie nadal N. K. N. ku pożytkowi całego narodu polskiego.

Deklaracya Ligi Państwowości Polskiej,

po wyliczeniu zasług N. K. N. powiada:

Te wszystkie zasługi i zalety skłaniają organizacyę naszą dziś, gdy dalsze losy instytucyi tej ważyć się mają, do podniesienia głosu obawy, czy likwidacya tak wypróbowanej placówki nie będzie dużym uszczerbkiem dla polityki polskiej. N. N. N. rozporządzając, dzięki nieurzędowemu swemu charakterowi dużą swobodą ruchów, rezydujący w tym Piemoncie polskim, który do końca winien swe zadanie wobec całej ojczyzny wykonać, mógłby jeszcze niejedną zasługę sprawie ogólnej polskiej oddać, nie jedno niebezpieczeństwo odwrócić nieocenioną rezerwę na wypadek nieszczęśliwego zwrotu okoliczności stanowić, gdyby nadal w porozumieniu z Radą Regencyjną działalność swą rozwijał w zakresie i kierunku zastosowanym do zmienionych warunków. Takie względy nakazują nam zwrócić się do najwyższego deliberującego w Krakowie przedstawicielstwa bratniej dzielnicy ze szczerem przedstawieniem, iż utrzymanie Naczelnego Komitetu Narodowego do czasów powstania normalnego, pełno-prawnego, stałego rządu polskiego w Warszawie, uważamy za ze wszech miar pożądane i dla ogólnych interesów polskich pożyteczne.

Z Warszawy.

(Koresp. »N. Reformy«).

Warszawa, 31 sierpnia.

(Komisya likwidacyjna u Beselera. — Akcya wojskowa w Królestwie. — Tyłowe instytucye legionowe. — Amnestya).

Przed wczorajszem likwidacyjnem posiedzeniem Rady Stanu, na którem przedstawiciele rządów okupacyjnych złożyli doniosłą swą deklaracyę — przyjął gen. gubernator Beseler komisyę likwidacyjną Rady Stanu. Zjawili się u gen. gubernatora pp. Pomorski, Bukowiecki, Natanson, Górski i Kaczorowski. Gen. gubernator wygłosił przeszło godzinne przemówienie, w którem zaznaczył, iż mimo ciężkie warunki, powstałe po dymisyi Rady Stanu, plan budowy państwowości polskiej nie zaznaje szwanku, raczej należy się spodziewać intenzywnych w tej mierze prac i postanowień. Co do wysłania Legionów zaznaczył gen. gubernator, że zarządzenie to wyszło z naczelnych komend wojskowych i władze polityczne na nie wpływu nie miały.

Wrażenie na członkach komisyi likwidacyjnej wywarło oświadczenie gen. gubernatora, że formacye, wysłane na front, czasowo przechodzą z jego komendy i że on i nadal się uważa za naczelnego komendanta wszystkich sił zbrojnych polskich.

Co do dalszej **akcyi wojskowej w Królestwie** — to, jak już pisałem, rozwój jej uzależniony jest od powstania rządu polskiego. Zdaje się, że do czasu powstania rządu żadne w tej mierze postanowienia nie zapadną, a nawet części, pozostałe w Królestwie, do pozytywniejszej pracy nie przystąpią. Wskazywałoby na to, że zarówno gen. Barth jak i pułk. Januszajtis **biorą obecnie 2 tygodniowy urlop**, pułk. Minkiewicz udaje się w podróż, celem poznania obozów rekruckich, zaś podpułk. Berbecki do Niemiec, celem poznania szkolnictwa.

Aktualną sprawą stała się też kwestya dalszej **egzystencyi tyłowych instytucyj legionowych w okupacyi austryackiej**, jak szpital w Lublinie, dom rekonwalescentów w Kamińsku, stacye zborne w kilku miastach Królestwa. Zamierzone zwinięcie tych instytucyj dowodziłoby planu rozgraniczenia sfery działania korpusu posiłkowego na Galicyę, zaś pozostałych tu części na całe Królestwo.

Jak się dowiaduję, gen. gubernator warszawski wyda **amnestyę na 35 nowozaciężnych do wojska polskiego**, którzy nie złożyli przysięgi. Rekruci, jak wiadomo, niemal wszyscy złożyli przysięgę; odmówiło tylko 36-ciu. Ci mają obecnie zostać amnestyowani, gdyż wyrazili chęć wstąpienia do wojska polskiego.

Kronika.

Kraków, 1 września.

Z niewoli rosyjskiej. Z powodów, zależnych od cenzury, nie możemy zamieszczać dalszego ciągu artykułów pod tym tytułem, które rozpoczęliśmy przed kilku dniami.

Przyjazd polityków z Królestwa Polskiego. — W dniu dzisiejszym przyjechali w dalszym ciągu do Krakowa na jutrzejsze niedzielne posiedzenie poselskie: delegacya Rady Stanu, złożona z członków Rady pp. Kaczorowskiego i Maja, oraz wicedyrektora Depart. politycznego dra Kamienieckiego, nadto przybyli: członek Rady Stanu p. Łempicki z radnymi m. Warszawy pp. dr. L. Zielińskim i dr. S. Tarczyńskim.

Niedzielne posiedzenie poselskie rozpocznie się o godzinie 11 przed południem w sali obrad Rady m. Krakowa.

Konferencya posłów demokratycznych odbywa się dzisiaj w magistracie pod przewodnictwem prezesa dra J a h l a. Prócz posłów biorą w niej udział pp. pułk. S i k o r s k i, P a r c z e w s k i, D o w n a r o w i c z i P o n i k o w s k i z Warszawy. Przedmiotem obrad jest sprawa N. K. N. na jutrzejszem posiedzeniu poselskiem.

Nowy rok szkolny. W ostatnich dniach wzmógł się ruch dzieci i starszych, napływających z końcem wakacyj do Krakowa. Sklepy z artykułami szkolnymi są liczniej, niż kiedykolwiek odwiedzane, a specyalnie księgarnie są przepełnione poszukującymi książek i przyborów szkolnych. Akcya półkolonij dla młodzieży, oraz wysyłki dzieci na wieś dobiegła końca. Młodzież powróciła z wywczasów letnich, aby z nowemi siłami zabrać się do dalszej pracy.

Wpisy kończą się już we wszystkich zakładach naukowych. Przed szkołami i gimnazyami widać grupy młodzieży, przybyłej z wywczasów wakacyjnych. W Krakowie jeszcze przeszło 10-ciu budynków szkolnych, zamieszczonych na szpitale, nie oddano do dyspozycyi kierownictw tych zakładów, wskutek czego nauka odbywać się będzie jeszcze dalej „kątem".

Dzisiaj otwarto nowy rok szkolny uroczystemi nabożeństwami dla szkół ludowych i wydziałowych, jutro weźmie udział w tych nabożeństwach młodzież średnich szkół. W poniedziałek rozpocznie się już regularna nauka szkolna.

Epidemia czerwonki szerzy się obecnie w całem mieście bez przerwy w groźnem nasileniu. W dniu wczorajszym zgłoszono do miejskiego Urzędu zdrowia 35 nowych wypadków czerwonki wśród ludności cywilnej, w tem 2 wypadki u osób obcych. U wojskowych osób zdarzyło się wczoraj 12 wypadków tej epidemii. Chorych cywilnych umieszcza się w miejskich barakach epidemicznych.

Dostawa mąki. Zapasy mąki, przydzielone ostatnim razem piekarzom krakowskim, wystarczą zaledwie do niedzieli. Jeżeli dzisiaj nie nastąpi przydział zapasów nowych, to trzeba być przygotowanym na brak pieczywa w dniach najbliższych. — O uzupełnieniu porcyi mąki i chleba na razie niema mowy. Otrzymywana obecnie przez piekarzy mąka jest ciemna i nieco gorzka.

Konfiskata nabiału na t. zw. „drutach". Zwracamy uwagę miejskiego biura aprowizacyjnego, iż konfiskata nabiału na t. zw. „drutach" kobietom wiejskim, niosącym towar do Krakowa, nie ustaje, nadużycia powtarzają się bardzo często. Wszelkie rekwizycye nabiału, dokonywane na drodze do miasta, są zwykłem nadużyciem i powinny nareszcie ustać.

Dostawa ziemniaków. Zupełny brak ziemniaków daje się i nadal dotkliwie odczuwać tutejszym mieszkańcom. Wprawdzie Urząd żywnościowy w Wiedniu dozwolił na wolny obrót ziemniakami wczesnymi w Galicyi do 5 września, lecz ze względu na późne sadzenie i trwającą posuchę, w tym terminie producenci nie byli w możności bez wielkich strat dla siebie zarządzić kopania i wysyłki, a ludność dotychczas pozbawioną była tego koniecznego artykułu spożywczego.

Wobec braku innych jarzyn, brak ziemniaków przybiera katastrofalne rozmiary i uniemożliwia zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb ludności. Kopanie ziemniaków jesiennych zacznie się dopiero w październiku. Celem zabezpieczenia dostawy tego najniezbędniejszego środka spożywczego tutejszym mieszkańcom, poczyniło miejskie biuro aprowizacyjne wszelkie możliwe kroki u miarodajnych czynników, aby wyznaczony do 5 września termin sprowadzania ziemniaków wczesnych został przedłużony do końca września. Należy się spodziewać, że kompetentne czynniki uwzględnią to słuszne żądanie tutejszej gminy.

Podjudzanie przeciw Galicyi. Podjudzanie przeciw Galicyi stało się od pewnego czasu ulubionym tematem rozmaitych dzienników wiedeńskich. — Prym wiodą w tej kampanii »8 Uhr Blatt« i »Reichspost«. I tak onegdaj wystąpił »8 Uhr Blatt« z artykułem, w którym pomawia posłów polskich i obywatelstwo galicyjskie, że rozmaitemi machinacyami powstrzymują wywóz produkcyi rolnej z Galicyi, że w bieżącym roku o dwie trzecie mniej ziemniaków dostarczyła Galicya, aniżeli ich dostarczyła w roku zeszłym i że tak samo rzecz się ma z innymi artykułami, w które Galicya obfituje, a wydać nie chce krajom zachodnim monarchii.

Zarzuca też »8 Uhr Blatt«, że uchodźcy galicyjscy od początku wojny siedzą w Wiedniu i uprawiają lichwę żywnościową, prowadząc na wielką skalę handel łańcuchowy.

Wczoraj znowu ten sam dziennik zażądał wstrzymania wysyłki cukru do Galicyi za to, że ludność naszego kraju broni się przed wywozem, oraz przed ogałacaniem Galicyi z najniezbędniejszych środków żywnościowych. Logika tych dzienników jest niezmiernie charakterystyczna. Dobrze jest, jeżeli Galicya pozwala się wygładzać, źle jest, jeżeli się przed głodem broni.

»Reichpost« przypomina, że emigranci galicyjscy zostali w Wiedniu gościnnie przyjęci. O tej »gościnności« lepiej nie wspominać. Znajdzie się zresztą jeszcze nieraz sposobność przypomnienia tej słynnej »gościnności« na zachodzie.

Kampanię tę prowadzi się w chwili zupełnego braku wszystkich najważniejszych środków spożywczych, oraz w dobie zorganizowanego masowego wywozu różnych towarów z Galicyi. Jest obowiązkiem naszych posłów przyspieszyć zakaz wywozu środków żywności z kraju, aby ludność uratować od powolnej śmierci głodowej.

Cena drożdży. Komisya dla badania cen uchwaliła zasadniczą cenę dla drożdży w sprzedaży detalicznej: za 1 dekagram 4 h.

Brak kart korespondencyjnych. Od kilku dni zabrakło w Krakowie zwykłych kart korespondencyjnych w cenie po 8 hal. W dobie wszelakich kart kontrolnych zabrakło właśnie tych kart pocztowych, które i przed wojną i w czasie wojny w komunikacyi pocztowej okazały się niezbędne.

Komitet opieki nad legionistami, internowanymi w Szczypiórnie, podaje do wiadomości, że z podwieczorku towarzyskiego, urządzonego dnia 26 sierpnia w Zakopanem, otrzymał za pośrednictwem p. Augustynowiczowej w Zakopanem 1.452 K 70 h.

Stowarzyszenie krawców i krawczyń w Krakowie odbędzie walne zebranie dnia 10 września b. r. w Izbie rękodzielniczej przy ulicy Andrzeja Potockiego l. 18 o godzinie 7 wieczorem. W razie braku kompletu o godzinie 8 bez względu na ilość obecnych.

Koncesyonowana szkoła śpiewu prof. St. Bursy (ulica Kapucyńska l. 3) rozpoczyna naukę z dniem 4 września. Przy szkole śpiewu otwarte zostały klasy niższego i średniego kursu gry fortepianowej, które prowadzi p. Wimmerowa, uczenica Mikulego, oraz klasa akompaniamentu, prowadzona przez profesorową Bursową. Wpisy przyjmuje profesor Bursa codziennie od godziny 5—6 po południu, a w dni świąteczne od 11—12 w południe.

Match footbalowy. W niedzielę, dnia 2 września, rozegra »Cracovia« match footbalowy z F. C. »Donaustadt« z Wiednia. O dobrej opinii, którą się cieszy »Donaustadt« w Wiedniu, najlepiej przekonać się można z notatki w rubryce sportowej »Fremdenblattu« z wtorku, 28 sierpnia, którą przytaczamy w dosłownem tłomaczeniu: »F. C. »Donaustadt«, mistrz klasy II. A., który i teraz, jak wykazują jego wyniki, znajduje się w doskonałej formie, wygrał bowiem z Rapidem 5:2, z Red Star 5:0, ze Slovanem 2:1, będzie dnia 2 września gościem »Cracovii« w Krakowie. O ile będzie mógł »Donaustadt« wystąpić w Krakowie z kompletną drużyną, to w tym wypadku musimy mu przyznać zwycięstwo. W każdym zaś razie napotka na zacięty opór dzielnej drużyny krakowskiej, która reprezentuje przecież najlepszą klasę polską«. Według wiadomości, nadesłanych przez Austryacki Związek piłki nożnej, przyjeżdża »Donaustadt« w najlepszym składzie, który pozwolił mu odnieść zwycięstwo nawet nad Rapidem.

Z kraju.

Tablica pamiątkowa Kościuszki we Lwowie. Jak wiadomo, komitet obchodu roczn. Kościuszkowskiej uchwalił jednomyślnie upamiętnić wielką chwilę tablicą pamiątkową w granicie i bronzie, która umieszczona będzie na murach katedry lwowskiej, na ścianie, po lewej stronie drzwi głównych, jako pendant do tablicy grunwaldzkiej z roku 1910, której odlew bronzowy, nawiasem powiedziawszy, dotąd jeszcze znajduje się w robocie.

Wykonanie tablicy powierzył komitet znanemu artyście-rzeźbiarzowi, Zygmuntowi Kurczyńskiemu, który już ją kończy. Dwumetrową prawie tablicę zdobi u góry udatny medalion naczelnika; głowa wedle najnowszych portretów, rzucona w otoczy liści dębowych. Reszta tablicy wykonana będzie w granicie. Mieści się tu krótka inskrypcya o setnej rocznicy śmierci Kościuszki, która wpośród wielkiej wojny przypadła. Tablica w dniu rocznicy śmierci wmurowana będzie w mury katedry i będzie widomym znakiem hołdu, składanego przez Lwów naczelnikowi.

Wieczór pieśni, tańca i pantominy w Tarnowie i Krynicy. Dnia 2 września b. r. odbędzie się wieczór pp. Adolfiny Zimajer, Heleny Rapackiej i Hali Rapackiej. Sympatyczne i cenione nasze artystki wystąpią, jak zwykle, z programem doborowym i bogatym, tym razem jednak, oprócz tańców młodziutkiej i uroczej tancerki Hali Rapackiej, i pieśni, śpiewanych przez dwie świetne wykonawczynie piosenek i kupletów, dają artystki nowość: pantominę. Jest to znakomita w 1 akcie pantomina z francuskiego, grywana przez słynną Charlotte Wiehe, mimiczkę. W ciekawej tej i interesującej nowości wystąpi utalentowany artysta teatru miejskiego w Krakowie, który wraz z Halą Rapacką odtworzy popisową rolę apasza i tancerki. Reżyseryę prowadzi pani Rapacka według wzorów zagranicznych. Ten sam wieczór powtórzony będzie dnia 5 b. m. w Krynicy.

Rzeszów. Wpisy do 2-klasowej szkoły kupieckiej męskiej i żeńskiej w Rzeszowie odbędą się dnia 2 września b. r. od godziny 10—12 w południe. Egzamina wstępne dnia 4 września od godziny 4 po południu.

Poszukiwanie robotnic. Przy c. i k. warsztatach trenu Nr. 1 w Grzegórzkach (fabryka braci Bauminger) przyjęte zostaną siły robocze żeńskie (robotnice) za wynagrodzeniem dziennym według umowy. Osobiste zgłoszenia przyjmuje c. i k. komenda warsztatów trenu Nr. 1 w Grzegórzkach w godzinach od 7 do 10 przed pol. i od 1 do 5 po południu.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

W sobotę, dnia 1 września: »Pan Damazy«, komedya w 4 aktach J. Bliźińskiego; występ Aleksandra Zelwerowicza.

W niedzielę, dnia 2 września, o godzinie 3½ po południu: »Złota czaszka« J. Słowackiego; wieczorem: »Pan Damazy«, komedya w 4 aktach J. Bliźińskiego; występ Aleksandra Zelwerowicza.

W poniedziałek, dnia 3 września: »Żabusia«, komedya w 3 aktach Gabryeli Zapolskiej.

We wtorek, dnia 4 września: »Pan Damazy«, komedya w 4 aktach J. Bliźińskiego; występ Aleksandra Zelwerowicza.

Repertoar operetki.

W sobotę, dnia 1 września: »Róża Stambułu«;
W niedzielę, dnia 2 września: »Dookoła miłości«.

Głód w Rosyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 1 września.

»Aftonbladet« donosi z Haparandy, że w Petersburgu zmniejszono racye chleba, a w obszarze Wołgi wobec klęski głodowej liczą się z dalszą redukcyą.

Przeciw korespondentom pism paryskich w Szwajcaryi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 1 września.

»Democrate« donosi, że w Zurychu aresztowano **korespondenta »Matina«.**

U zurychskiego korespondenta paryskiego »Journalu« przeprowadzono rewizyę domową.

Nowy szef dla spraw zagranicz. w Szwajcaryi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 1 września.

Rada związkowa wybrała następcą Dunanta jako szefa oddziału spraw zagranicznych departamentu politycznego Karola Paravicinie-go z Bazylei, dotychczas radcę legacyjnego szwajcarskiego poselstwa w Londynie. — —

Rada związkowa uchwaliła stworzyć nowy oddział w politycznym departamencie, poświęcony specyalnie sprawom internowania, tudzież ochrony obcych interesów, powierzonych obecnie Szwajcaryi.

Z za kulis sprawy fortu Rupel.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berno, 1 września.

»Petit Parisien« donosi z Aten:

Członkowie większości Izby postanowili na posiedzeniu piątkowem jednomyślnie zażądać od Izby, żeby postawiono w stan oskarżenia Gunarisa, który w tej chwili jest internowany na Korsyce.

Motywem oskarżenia ma być, że zawarł **z Niemcami układ o pożyczkę 80 milionów, wydając fort Rupel we wschodniej Macedonii wojskom niemieckim i bułgarskim.**

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.)

English Lessons.
MISS MAUDE VICKERY.
Kraków, ulica Kremerowska L. 8, II. piętro.

Inteligentna panienka przyjmie jakąkolwiek posadę w domu inteligentnym katolickim, do towarzystwa; może wyręczyć panią domu, zająć się dziećmi, bielizną, wogóle tem, co wchodzi w zakres gospodarstwa domowego, lub też w dziale handlowym jako praktykantka w lepszym [illegible], bez względu na to, w jakiej okolicy, może być w samym Krakowie. Wiadomość pod adresem: Zofia Wielogrodzka, poste restante, Tarnów. 7572 3 4

Rutynowana maszynistkę przyjmie kancelarya adw. Dra Ludwika Szalaya, Kraków ul. św. Jana 3. 7549 3 3

Poszukuje się młodego, energicznego **pomocnika gospodarczego** zaraz. Dwór Bęczin, poczta Wrzeźnia. 7535 3 3

Poszukuje się mieszkania 4—5 pokoi słonecznych, czystych, tylko na parterze lub I p., od 1 października. Zgłoszenia: Liga Pomocy przemysłowej, ul. Straszewskiego 26. 7559 3 5

Buchalterka-bilansistka z kilkumiesięczną praktyką, poszukuje posady. Zgłoszenia list. pod „B. S." przyjmuje Administracya „N. Reformy". 7585

WOJENNA CENTRALA HANDLOWA Kraków, ul. Sławkowska l. 1 „Oddział rolniczy" poleca: pługi, brony, obsypniki, młocarnie ręczne i kieratowe. 7581 2 3

Em. profesor zajmie się nauką i wychowaniem uczniów i uczenic gimnazyalnych i każdej innej kategoryi szkół, na wsi, w zachodniej części kraju, w pięknej górzystej a lesistej okolicy, **za bardzo wygodne pomieszkanie z zupełnem utrzymaniem, a wynagrodzenie pieniężne dopiero po każdorazowym skutecznym egzaminie.** Nadprogramowo może udzielać: nauki rysunków, malarstwa, literatury polskiej, niemieckiej. Może zająć się administracyą majątku, rachunkowością gospodarczą, pomiarami. **Adres: Zakopane, willa Jolanta, parter, „Profesor".** 7506 3 3

Praktyczna nauczycielka muzyki, udziela lekcyj fortepianu po cenach przystępnych. Rysiowa, ul. Felicyanek 7, I piętr. Przyjmuje od g. 4—6. 7556 2 10

Poszukuję mieszkania z 3 lub 4 pokoi z komfortem od 1 października 1917 lub później. Zgłoszenia u f-y Henryka Mikołajewicza W-wa, Kraków, ul. Sienna 1. 7575 2 2

Geograf akademik znajdzie zaraz zajęcie w dziale literackim. Zgłoszenia zaraz do Administracyi „Nowej Reformy" podając swe zalety literackie i dokładny adres pod **„Geograf".** 7483 3 3

Wszelakie szmaty odpadki sukna, jedwabiu, najmniejsze odpadki futer, papier gazetowy i odpadki papierowe kupuje po najwyższych cenach **J. Botter, Kraków,** ul. Krakowska 49, Tel. 1449. 6715 9 10

Potrzebni zaraz **korespondent** lub **korespondentka** polsko-niemiecka, oraz **chłopiec biurowy** do administracyi „Nowości Illustrowanych", Kraków, ul. Kazimierza Wielkiego 95. 7647 1 3

Dr Józef Korn adwokat w Wadowicach poszukuje rutynowanego **koncypienta** od 1 października b. r. 7661 1 3

Panienki uczęszczające do szkół, znajdą wygodne umieszczenie, troskliwą opiekę. Cena umiarkowana. „M. Trybowa, ul. Długa 26, I p. 7405 3 8

Retuszerkę lub **retuszera**, mogącego podjąć się samodzielnego prowadzenia filii zakładu art.-fotograficznego, **przyjmie się natychmiast.** Płaca 400 koron miesięcznie. Zgłoszenia: **Zakład art.-fotograficzny Janiny Gargulewej, Bochnia.** 7590 3 10

Panienkę 1 lub 2, uczęszczające do szkół, z zamożniejszego domu, przyjmę na mieszkanie z utrzymaniem. Ul. Smoleńska 28, I p., front. 7478 3 4

Poszukuje się domu z ogrodem, do wydzierżawienia, blisko tramwaju. Zgłoszenia listowne pod **W. S.** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 7576 3 3

Poszukuje się **karety, powozu półkrytego, bryczki, ubrania dla stangreta.** Zgłoszenia do Administracyi »N. Reformy« pod **A. D. 3.** 7600 3 10

Zarobek dzienny K 20-30!! We wszystkich miastach i wsiach poszukuję agentów, agentek, bez względu na wiek (także inwalidzi) do rozsprzedaży bardzo pokupnego artykułu. Miejscowi zechcą się osobiście zgłosić m. godz. 1—3. Taubler, Podgórze, ul. Rejtana 10. 7536 2 4

Mieszkanie i wikt znajdzie panienka z zamożnego domu, uczęszczająca do szkół, przy intel. rodzinie izr. w Krakowie. Staranna opieka zapewniona. Wiadomość: ul. Boncrowska 14, II p., drzwi na lewo. 7562 3 6

Studenci tylko z lepszych domów znajdą umieszczenie i troskliwą opiekę. Ul. Wiślna l. 4. Zgłoszenia od godz. 1—4 po pol. Wiadomość u dozorcy domu. 7499 5 6

WDOWIEC na dobrem stanowisku poszukuje panny lub wdowy bezdzietnej, w celu matrymonialnym, lat 25—35. Posag wymagany. Za dyskrecyę ręczy słowem honoru. Listy nie anonimowe pod **Dobry** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 7623

Udziela się lekcyj gry na fortepianie, łatwą metodą dla starszych. Ul. Długa 59, II p., oficyny, drzwi 7, między g. 6—8. 7563 2 3

Panienka uczęszczająca do szkół, znajdzie umieszczenie przy wdowie inteligentnej. Wiadomość: Kovarzik, ul. Jabłonowskich 24, parter na lewo. 7505 3 3

KUPIĘ lub wydzierżawię folwark 100 do 150 mórg w zach. Gal. Zgłoszenia pod **M. O.** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 7564 3 5

Plany budowlane kopie, szkice, zdjęcia, obliczenia starannie, szybko i tanio wykonam. Zgłoszenia list. pod **„Architekt"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7565 3 3

Fotograf poszukuje lokalu na zakład fotograficzny w zachodniej Galicyi. Także zakład wydzierżawi. Zgłoszenia pod **„Fotograf"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7610 2 3

Zgubiono we wtorek 28 sierpnia po południu w śródmieściu złotą, łańcuszkową bransoletkę. Uprasza się znalazcę o zwrócenie jej za wynagrodzeniem na ul. Kapucyńską l. 7, I p., na prawo. 7614 2 2

Poszukuję pokoju z utrzymaniem, [illegible] w domu inteligentnym. [illegible] pod **M. W.** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 7563 3 5

ZUPA KRUPNIK POLSKI na prawdziwym bulionie mięsnym! nie surogat! Puszka 30 sztuk do 120 zup między 18 K. Bulion w taflach [illegible] K. Konserwy pasztetu z drobiu i inne poleca: **Dyonizy Chrabąszcz i Spółka Kraków, ulica Szczepańska 7.** 7579 2 3

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Ul. Lielewska 71. 7597 3 3

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rachdą drukarni L. K. Górski